

Sygn. akt X GC 777/13

X Ga 777/13

ny

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 12 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu X Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO R. T.

P., sekr. sąd. S. W.

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2014 r., w P.

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O.

przeciwko J. F.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w P. z dnia 12 września 2013 r. sygn. akt IX GCupr 272/13

1. oddała apelację,
2. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża powoda w zakresie przez niego poniesionymi.

UZASADNIENIE

Apelacja okazała się niezasadna.

Na wstępie wymaga podkreślenia, że stosownie do przepisu art. 505¹§2 kpc, jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Odnosząc się zaś do poszczególnych zarzutów apelacji, zważyć należy co następuje; nietrafny jest zarzut naruszenia przez sąd pierwszej instancji przepisu art. 233§1 kpc w sposób w apelacji opisany. Nieuzasadniony jest bowiem zarzut sprzeczności w ustaleniach poczynionych przez Sąd Rejonowy, a polegający na tym, że sąd ten uznaje zeznania świadka A. F. za wiarygodne, a następnie odmawia zeznaniom świadka wiarygodności w zakresie dotyczącym telefonicznego poinformowania kierowcy pozwanego o zmianie miejsca dokonania odprawy celnej. Sąd Rejonowy podkreślił w uzasadnieniu wyroku, iż nie daje wiary zeznaniom świadka w tym zakresie tylko i wyłącznie dlatego, że jej zeznania nie są potwierdzone jakimkolwiek innym dowodem. Tak zatem należy odczytywać ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji i uznać je za prawidłowe. Nie budzi bowiem wątpliwości, że w stanie faktycznym sprawy zeznania świadka A. F. miały przesądzające znaczenie dla ustalenia czy doszło w toku dokonywanego przewozu do skutecznego zawiadomienia kierowcy pozwanego o zmianie miejsca odprawy celnej przewożonych towarów.

Pozwany konsekwentnie twierdził, poczynając od sprzeciwu, iż takiego polecenia[informacji] nie otrzymał i tym samym uznawał, że wiązać go zapisy zawarte w liście przewozowym, a z nich wynikało że odprawa celna ma nastąpić „ na firmie”, czyli u odbiorcy towaru. W ocenie Sądu Okręgowego powyższy zapis w liście przewozowym o treści „ odprawa celna na firmie” jest wyjątkowo niejednoznaczny i mało precyzyjny. Pozwany trafnie odczytał powyższy zapis jako ustalenie, że u odbiorcy będzie oczekiwał na niego urzędnik celny i o to pytał pracowników odbiorcy. Uzyskał odpowiedź, że jest to sprawa firmy. Następnie polecono mu podstawienie samochodu pod odpowiedni magazyn gdzie nastąpił rozładunek i odbiór dokumentów przez pracowników odbiorcy (...) spółki z o.o. Co przy tym istotne, towar rozładowano, a pozwanemu potwierdzono prawidłowe wykonanie przewozu w liście przewozowym, jak również zapłacono należność za wykonany przewóz. Zarzut apelacji dotyczący nieuzasadnionej odmowy wiarygodności zeznań A. F. należy też oceniać przez pryzmat zeznań świadka P. N., przełożonego A. F. . Ten jednoznacznie zeznał, że nic mu nie wiadomo o zmianie miejsca odprawy celnej w czasie przewozu. Reasumując, w sytuacji gdy świadkowie zeznali, że potwierdzenie zmiany odprawy celnej, dokonanej telefonicznie przez A. F. nie zostało potwierdzone ani emailami ani na piśmie, to trudno uznać, jak chce skarżący, że takowa zmiana została skutecznie przekazana kierowcy pozwanego. Słusznie zatem pozwany twierdził, że wiązać go dane zawarte w zleceniu przewozowym, czyli, że odprawa celna ma nastąpić w firmie odbiorcy towarów. Powód co przedstawiono wyżej tym twierdzeniom pozwanego skutecznie nie zaprzeczył, a nade wszystko nie wykazał, że doprowadził do zmiany danych z polecenia przewozu w odniesieniu do miejsca odprawy celnej.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego zważyć należy co następuje; lektura przedmiotowych akt prowadzi do nieodpartego wrażenia, iż powód upatruje w osobie pozwanego jedyne sprawcy szkody. Tymczasem dowody przeprowadzone w sprawie wcale do takiej konkluzji nie prowadzą. Pozostaje poza sporem, że pozwany dokonał przewozu towarów z Norwegii do Polski na podstawie zlecenia przewozowego otrzymanego od powoda 2 września 2010r. Nadawcą towaru była spółka (...) w Norwegii, a odbiorcą (...) spółka z o.o w P.. Powód już w uzasadnieniu pozwu przyznał, że ponieważ przewożony towar wymagał dopełnienia określonych procedur celnych, jego partner w Norwegii (...) z siedzibą w Norwegii dokonał otwarcia Noty tranzytowej T1 i stał się tym samym głównym zobowiązanym i odpowiedzialnym za prawidłowe wykonanie procedury celnej. Towary wprowadzone na obszar celny Wspólnoty Europejskiej podlegają, od chwili ich wprowadzenia, dozorowi celnemu po to by mogły podlegać kontroli organów celnych zgodnie z obowiązującymi przepisami. Pozostają przy tym pod dozorem celnym tak długo, jak to jest niezbędne do określenia ich statusu celnego. Stosownie do art. 92 ust.1 Wspólnotowego Kodeksu Celnego, procedura tranzytu zostaje zakończona, gdy towary i odpowiednie dokumenty zostaną przedstawione w urzędzie celnym przeznaczenia, zgodnie z zapisami tej procedury. W uzasadnieniu decyzji Naczelnika Urzędu Celnego w P. z 27 stycznia 2011r., jednoznacznie stwierdzono, że w niniejszej sprawie towar został rozładowany bez zgody organu celnego , co oznacza, że nastąpiło usunięcie spod dozoru celnego, skutkujące powstaniem długu celnego w przewozie z mocy art. 203 ust.1 Wspólnotowego Kodeksu Celnego. Towar przewożony został usunięty spod dozoru celnego w dniu 6 września 2010r., z chwilą jego rozładunku. Dalej z przedmiotowej decyzji Naczelnika Urzędu Celnego wynika jednoznacznie, że za dłużnika w rozumieniu art. 203 ust.3 (...) uznano odbiorcę towaru to jest (...) spółkę z o.o w P., której pracownicy dokonali usunięcia przedmiotowego towaru spod dozoru celnego. W przedmiotowej decyzji jednoznacznie stwierdzono, że zgodnie z art. 96 ust.1 Wspólnotowego Kodeksu Celnego, główny zobowiązany jest osobą uprawnioną do korzystania z procedury wspólnotowego tranzytu zewnętrznego. Jest on odpowiedzialny za przedstawienie w wyznaczonym terminie w urzędzie celnym przeznaczenia towarów w nienaruszonym stanie i z zachowaniem środków zastosowanych przez organy celne w celu zapewnienia tożsamości towarów oraz za przestrzeganie przepisów procedury tranzytu wspólnotowego. Naczelnik Urzędu Celnego w cytowanej decyzji za głównych zobowiązanych uznał (...) w Norwegii i (...) spółkę z o.o w P.- osobę będącą faktycznym odbiorcą towarów i tą, która dokonała usunięcia przedmiotowego towaru spod dozoru celnego. Te podmioty były bowiem zobowiązane do wykonania obowiązków wynikających ze stosowania procedury celnej, którą objęte zostały w/w towary. To, że w uzasadnieniu przedmiotowej decyzji wskazano, iż na podstawie art. 96 ust.2 Wspólnotowego Kodeksu Celnego osoba przewożąca towary wiedząc , że są one objęte procedurą tranzytu wspólnotowego jest też zobowiązana do przedstawienia ich w nienaruszonym stanie w urzędzie celnym przeznaczenia w wyznaczonym terminie i z zachowaniem środków zastosowanych przez organy celne w celu zapewnienia tożsamości towarów nie może oznaczać, iż wyłącznie winnym usunięcia towarów spod dozoru celnego jest pozwany jako przewoźnik. Pozwany zgodnie

z otrzymanym zleceniem terminowo dokonał przewozu, przyjeżdżając z towarem 6 września 2010r., do siedziby odbiorcy - (...) spółki z o.o w P., gdzie polecono mu podstawienie się pod określony magazyn i następnie dokonano rozładunku towarów. Pozostaje udzielenie odpowiedzi na pytanie czy to pozwany usunął przedmiotowe towary spod dozoru celnego. Oczywistym jest, że nie albowiem rozładunku towarów z pojazdu pozwanego dokonali pracownicy (...) spółki z o.o. Co przy tym istotne pozwanemu w liście przewozowym potwierdzono wykonanie przewozu i to bez żadnych uwag oraz potwierdzono otrzymanie dokumentów przewozu towarów. Nadto według Noty Tranzytowej T1 termin do przedstawienia towaru w urzędzie celnym przeznaczenia określono do 11 września 2010r., co potwierdza też w swojej decyzji Naczelnik Urzędu Celnego w P.. A zatem od daty odbioru towaru 6 września 2010r., pozostawało jeszcze 5 dni na przedstawienie towarów w urzędzie celnym. Tymczasem ani główny zobowiązany i odpowiedzialny za prawidłowe wykonanie procedury celnej - (...) w Norwegii ani odbiorca nie przedstawili towaru w urzędzie celnym pomimo fizycznego dokonania odbioru towaru od przewoźnika czyli pozwanego, jego rozładowania bez zgody organu celnego. Świadek A. F. zeznała, że nie sprawdzono czy pozwany pojawił się na odprawie celnej w P., „gdyż informacje tego typu pojawiają się w systemie najczęściej następnego dnia”. A skoro tak to co stało na przeszkodzie aby to sprawdzić w kolejnych czterech dniach w celu ewentualnego dopełnienia procedury celnej. Powyższe świadczy o wyjątkowej niefrasobliwości i ewidentnym zaniedbaniu osób odpowiedzialnych za dotrzymanie procedury celnej.

Jako nietrafne w świetle poczynionych ustaleń uznać należy zarzuty apelacji dotyczące naruszenia przez pozwanego zapisu punktu 9 i 12 zlecenia transportowego z 2 września 2010r., art. 12 i 15 ust.1 Konwencji CMR w zw. z art. 65 kc i art. 3531kc oraz art. 11 ust.3 Konwencji CMR w kontekście prawidłowego wykonania przez pozwanego umowy przewozu w sytuacji gdy ten ostatni miał obowiązek przedstawienia towaru w urzędzie celnym, czego nie uczynił i tym samym jest wyłącznie odpowiedzialny za doznana przez powoda szkodę. Należy ponownie podkreślić, że pozwany dostarczył towar odbiorcy w ustalonym terminie. W czasie rozładunku pytał o urzędnika celnego, który powinien być przy odbiorze towaru. Odpowiedziano mu, że to sprawa firmy. Dokonano rozładunku towaru, co potwierdzono w liście przewozowy. Termin do okazania towaru w urzędzie celnym upływał 11 września 2010r. Pozwany w świetle powyższego mógł być w pełni przekonany że to „firma” załatwi formalności celne.

Mając powyższe na uwadze apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 kpc oddalono, kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciążając powoda w zakresie przez niego poniesionymi na podstawie art. 98 §1 kpc.

R. T.